

HISZPANIA 2018

W ramach projektu „Robopreneur”, realizowanego z środków programu Erasmus+, w niedzielę, 18 listopada, ośmiu uczniów z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych z Weryni, klasy II w zawodzie technik ekonomista, oraz dwóch nauczycieli wyruszyło na tygodniowe warsztaty do Girony w Hiszpanii. Wylecieliśmy z lotniska w Katowicach prosto do Barcelony. W hotelu w Gironie zameldowaliśmy się około północy. Zmęczeni po całonocnej podróży szybko położyliśmy się spać.

W poniedziałek udaliśmy się do szkoły Bell-lloc w Gironie, do której uczęszcza aż 1400 uczniów - i to samych chłopców. Spotkaliśmy się tam z naszymi rówieśnikami i nauczycielami z Hiszpanii, Włoch oraz Portugalii. Każdy z nas został przydzielony do innej grupy z uczniami z krajów uczestniczących w projekcie. Po prezentacji rozpoczęliśmy warsztaty o programie PopApp. Jest to aplikacja, dzięki której stworzone na kartce pomysły można przenieść na aplikację komórkową. Następnie przed nami zaprezentowali się uczniowie tutejszej szkoły, którzy założyli własną firmę - Sygnall. Wyprodukowali oni prototyp opaski na rękę, która umożliwia zlokalizowanie osób chorych na Alzheimera. Zapoznaliśmy się również z systemem o nazwie „6 thinking hats”, stworzonym przez Edwarda de Bono, który pozwala spojrzeć na problem z sześciu różnych perspektyw, uczy kreatywnego myślenia oraz rozwiązywania problemów. Po zajęciach udaliśmy się na krótki odpoczynek do hotelu, a następnie na wspólną grę w kręgle oraz kolację.

Następnego dnia zwiedziliśmy wspólną katedrę w Gironie. Charakteryzuje się ona barokową fasadą, gotyckimi wnętrzami, prezbiterium z 1312 roku i największą na świecie nawą główną. Do kościoła wchodzi się podwyższonym bocznym wejściem obok krużganków, pamiętających jeszcze pierwotne, romańskie założenie. Natomiast z placu po południowej



wej stronie katedry widać najlepiej jej wieżę – dzwonnice oraz wejście do przykatedralnego muzeum i skarbcza, w którego zbiorach jest między innymi beczenny Gobelin Stworzenia Świata z 1100 roku, ukazujący Chrystusa i wiele scen biblijnych z motywem stworzenia świata. Kolejnym punktem wycieczki był ratusz, gdzie przywitał nas burmistrz miasta – pani Marta Madrenas, która podarowała nam pamiątkowe czapeczki. Kolejnym fascynującym miejscem, które odwiedziliśmy, był Uniwersytet w Gironie, gdzie nasz rodak Patryk Cieślak opowiedział nam o projek-

cie, nad którym pracuje - roboty służące do eksploracji dna oceanów, mórz, rzek czy jezior. Od godziny 17 mieliśmy czas wolny w Gironie, następnie wraz z innymi uczniami udaliśmy się do restauracji wykonanej z kamienia.

Najbardziej oczekiwaliśmy wycieczki do przepięknej Barcelony. Największą atrakcją była Sagrada Familia **Świątynia Pokutna Świętej Rodziny** – secesyjny kościół o statusie bazyliki mniejszej, uważany za główne osiągnięcie projektanta Antoniego Gaudiego. W założeniu architekta sama konstrukcja budowli miała przypominać jeden wielki organizm. Budowę świątyni rozpoczęto w 1882 roku. Z powodu organicznej formy budowli oraz niepowtarzalności detali architektonicznych do dziś nie udało się jej ukończyć. Projekty świątyni pozostawione przez architekta zostały zniszczone w czasie hiszpańskiej wojny domowej przez katalońskich anarchistów. Cudowny widok z zewnątrz, jak i przepiękne wnętrza Sagrady chwytało za serce.

Po południu spacerowaliśmy po porcie w Barcelonie, a następnie po plaży nad Morzem Śródziemnym. Kiedy w Polsce było -2° C tutaj opalaliśmy się w pięknym słońcu w temperaturze 20° C. W Barcelonie podziwialiśmy również wspaniałą Arc de Triomf – Łuk Triumfalny, zbudowany w 1888 roku z okazji organizacji wystawy światowej Expo 1888.

W czwartek kontynuowaliśmy zajęcia rozpoczęte pierwszego dnia spotkania



oraz poznawaliśmy kolejny program ApplInventor, służący do tworzenia różnych aplikacji. Następnie odbyła się konferencja z Duńczykiem, który mieszka w Hiszpanii od 15-tu lat – Panem Jil Van Eyle. Przedstawił nam historię swojego życia, opowiedział o firmie charytatywnej „Teaming”, którą założył kiedy urodziła mu się chora córeczka, oraz o swojej działalności. Na koniec chłopcy zagraли w piłkę nożną, a my im kibicowaliśmy.

W ostatni dzień odbyły się warsztaty z druku 3D. Poznaliśmy specjalny program Tinkercad, który służy do tworzenia brył przestrzennych, a następnie mogliśmy obserwować jak stworzony przez nas projekt jest drukowany na drukarce 3D. Na koniec zajęć każdy z nas dostał certyfikat potwierdzający uczestnictwo w projekcie. Wieczorem wspólnie świętowaliśmy zakończenie tygodniowego wyjazdu przy akompaniamencie zespołu szkoły Bell-lloc. Każdy kraj miał za zadanie zaśpiewać przebój muzyczny. Polska muzyka i rytmy tak bardzo spodobały się obcokrajowcom, że występowaliśmy dwukrotnie. Tym miłym akcentem pożegnaliśmy się.

W sobotę o 5 rano wyjechaliśmy autokarem do Polski, przejeżdżając kolejno przez Francję, gdzie po drodze mogliśmy podziwiać Marsylię, zamki Avignon, zasneżone szczyty Alp, oraz przez Niemcy, przez które niestety przejeżdżaliśmy nocą. W niedzielę rano byliśmy już w Polsce. Około godziny 18 szczęśliwie wróciliśmy do swoich domów.

Dzięki temu wyjazdowi mogliśmy zawrzeć nowe bliższe i dalsze znajomości z przyjaciółmi z Hiszpanii, Włoch i Portu-

galii, przetestować umiejętności językowe, doszlifować język angielski, który jest niezbędny w innym kraju. Zdobyliśmy nowe doświadczenia i umiejętności, poznaliśmy nową kulturę i tradycje. Przeżycia pozostaną w nas do końca życia. Jeśli tylko będziemy mieć taką możliwość, to gorąco zachęcamy do wzięcia udziału w takim wyjeździe edukacyjnym.

